

Niezadowolenie społeczne w Chinach rośnie wraz z zakończeniem czwartego plenum KPCh



Media państwowe wychwalają postępy gospodarcze, ale Chińczycy mówią o pogłębiających się trudnościach, sprzecznościach politycznych i słabnącym zaufaniu do rządów Xi.

Gdy Komunistyczna Partia Chin (KPCh) zakończyła 23 października swoje czwarte plenum, państwowe media rozpoczęły zakrojoną na szeroką skalę kampanię propagandową, wychwalając oficjalny komunikat z posiedzenia.

Media państwowe chwala postępy gospodarcze, ale obywatele i obserwatorzy opisują pogłębiające się trudności, sprzeczności polityczne i malejące zaufanie społeczeństwa do rządów chińskiego przywódcy Xi Jinpinga.

Na chińskich ulicach nastroje były znacznie mniej triumfalne.

Obserwatorzy Chin opisali komunikat jako sprzeczny, pełen pustych haseł i fałszywych twierdzeń.

Retoryka a rzeczywistość

W komunikacie określono ogólne cele gospodarcze i społeczne dla nadchodzącego 15. planu pięcioletniego Chin i zobowiązano się do wzmocnienia podstaw realnej gospodarki, zbudowania

silnego rynku krajowego i zwiększenia popytu krajowego w ciągu najbliższych pięciu lat.

W rzeczywistości trudności gospodarcze są powszechne.

„Bezrobocie jest powszechne, a firmy masowo upadają” – powiedział „The Epoch Times” naukowiec z Chin kontynentalnych, ze względów bezpieczeństwa posługujący się pseudonimem Jin Yan.

„Idąc ulicą, widzisz zamknięte sklepy po obu stronach. Ogólnie, warunki życia ludzi się pogarszają”.

Stwierdził, że rzeczywistość stoi w ostrym kontraście z oficjalnym optymizmem, przy wysokim bezrobociu i z opóźnionymi wypłatami pensji nawet wśród rządowych pracowników KPCh. Komunikat partii określił jako rażące kłamstwo.

Według Jina otwarta krytyka KPCh i Xi staje się coraz powszechniejsza, nawet w miejscach, które kiedyś były ściśle monitorowane.

„Gdy ostatnio jeździłem taksówkami, kierowcy zaczęli przeklinać partię lub Xi zupełnie spontanicznie. Wcześniej nie odważyliby się powiedzieć ani słowa z powodu kamer w środku” – powiedział Jin. „Teraz nie mogą powstrzymać swojej frustracji”.

Fasada partii

Jeden z działaczy społecznych wypowiedział się dla „The Epoch Times” pod pseudonimem Wang Hua. Powiedział, że problemy w chińskim społeczeństwie wykraczają poza realną gospodarkę.

„Nic teraz nie działa, ani gospodarka wirtualna, ani sektor prywatny, nic” – powiedział. „Chiński ‘wewnętrzny obieg [gospodarczy]’ nie może już funkcjonować, więc kraj przetrwa dzięki eksportowi. Jeśli handel zostanie odcięty przez wojny

handlowe, system się zawali”.

Wang opisał obraz jedności KPCh jako fasadę skrywającą zaciekle konflikty wewnętrzne. Powiedział, że [niedawne wstrząsy](#) w Centralnej Komisji Wojskowej (CKW) tylko uwydatniają niestabilność na szczytach władzy.

„Wszyscy są w tej samej sytuacji” – dodał Wang. „Żaden z nich nie robi nic dobrego dla ludzi”.

Sprzeczności w planie KPCh

Były chiński adwokat zajmujący się prawem karnym Zuo Zhihai, który uciekł z Chin na początku tego roku, powiedział gazecie „The Epoch Times”, że plenum ujawniło głębokie sprzeczności w modelu zarządzania partią.

„Czwarte plenum zasadniczo dotyczyło konsolidacji kontroli i podziału chińskich zasobów między elity” – powiedział Zuo. „Xi Jinping nadal dominuje, ale dyktatorzy, podobnie jak Stalin czy Lenin, w końcu płacą za to cenę”.

Zauważył, że temat plenum – modernizacja w stylu chińskim i odrodzenie narodowe – jest sprzeczny. Zuo stwierdził, że prawdziwa modernizacja wymaga reform politycznych i odpowiedzialności publicznej, a tych warunków brakuje Komunistycznej Partii Chin. Dodał, że pod jej rządami jednopartyjnymi nikt nie jest prawdziwie wolny.

„Albo służysz partii, albo jesteś traktowany jak obywatel drugiej kategorii” – powiedział.

Zuo zwrócił uwagę na niespójności między przekazem partii, takim jak „kompleksowe przywództwo partii” a „najpierw ludzie”.

„Jeśli partia kontroluje wszystko – prawo, nominacje, podatki – to ludzie nie mają nic do powiedzenia” – powiedział. „KPCh rządzi w imieniu ludzi, ale nie dla nich. Hasło ‘najpierw

ludzie' to tylko pretekst".

Puste obietnice, rosnące niezadowolenie

W całych Chinach szerzy się społeczne rozczarowanie hasłami politycznymi KPCh.

„Każde takie spotkanie najwyższego kierownictwa jest katastrofą dla zwykłych obywateli” – powiedział Jin. „Pekin zostaje zamknięty, zaostrzane są środki zapewniające stabilność, a codzienne życie ulega zakłóceniu. Myślę, że gniew społeczny jest powszechny. Wiem, że komunikat jest pełen pustych słów i kłamstw, które nie mają nic wspólnego z rzeczywistością”.

Jin stwierdził, że upadek reżimu wydaje się nieunikniony, choć proces ten może być długi i bolesny.

„Despotyzm utrudnia życie wszystkim” – powiedział. „Pogorszenie sytuacji gospodarczej będzie się tylko pogłębiać. Prawdziwym pytaniem jest, jak szybko ludzie się przebudzą i czy podejmą kroki, aby doprowadzić do zmian”.

Wang podzielił tę opinię.

„Kiedy połowa ludzi się przebudzi, [reżim] przestanie istnieć” – powiedział. „Nie trzeba z nim walczyć. Upadnie pod własnym ciężarem. Nieważne, jak głośno się teraz przechwala, rozliczenie nastąpi”.

[Źródło](#)